Nr. 3. Kraków, dnia 1 marca 1906 r. Rok IX.

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

organ Galicyjskiego Tow. farmaceutycznego „Unitas" w Krakowie

nagrodzona dyplomem honorowym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w roku 1900.

Koledzy! Pamiętajcie o funduszu wydawnictwa „Kroniki farmaceutycznej".

PHARMACOPOEA AUSTRIACA

EDITIO VIII.

Streszczenie i objaśnienia zmian z VII. wyd.

podał

DOC DR. IG. LEMBERGER.

W myśl rozporządzenia minister. spraw wewn. z dnia 8-go stycznia 1906 r. L. 56858 ex 1905 mają być leki w aptekach publicznych, zakładowych i w aptekach domowych lekarzy, wydawane i przyrządzane według postanowień nowej farmakopei t. j. wydania ósmego. Aptekarze winni się zaopatrzyć w jeden egzemplarz nowej farmakopei i przygotować się odpowiednio do postanowień.

Ósme wydanie farmakopei zostało znacznie rozszerzone w ten sposób, że ze starego wydania wyrzucono 62 przetworów a przyjęto nowych 68 tak, że liczba obowiązkowych przetworów wynosi obecnie 627, a dodawszy do tego 54 przetworów umieszczonych w dodatku (elenchus) i 9 artykułów opatrunkowych, ogólna ilość środków objętych farmakopeą wyniesie 690. Przy układaniu farmakopei uwzględniono nowe zdobycze nauki z dziedziny terapii lekarskiej, chemii farmaceutycznej i t. d. Wyrzucono leki przestarzałe lub o niepewnem działaniu i zastąpiono je nowymi. Z nowych jednak przyjęto tylko te, których działanie lecznicze zostało klinicznie wypróbowane, których skład chemiczny jest dokładnie znany i stały, a których czystość może być łatwo zbadaną. Dlatego też nie umieszczono we farmakopei przetworów organoterapeutycznych i surowic swoistych. Ministerstwo zastrzegło sobie uregulowanie ich sprzedaży w miarę potrzeby, w drodze rozporządzeń. Do przetworów, które nie przyjęto do nowej farmakopei należą: Acida: chromicum, nitricum dilutum; Alumen ustum; Amylum Marantae; Antidotum Arsenici albi: Aquae: Amygdal. amar. conc. et diluta, Cinamoni spl., Melissae, Rubi Idaei, Salviae; Axungia Porci benzoata; Calcium carbonicum nativum et purum; Cortices: fructus Citri, Salici; Electuar. aromat.; Extracta: Aconiti, Conii; Ferrum: citricum ammon., sulfuricum; Fer. et Natrium pyrophosphor.; Folia Coca et Menthae crisp.; Herba: Capilli Veneris, Spilantis; Hirudines; Hydrargyrum bijodatum rubr et chloratum mite praecipit. parat.; Kalium carbon. sol. et sulfuratum pur.; Lactucarium; Magnesium citricum; Maltum; Massa pilularum Ruffi; Mucilago Cydoniae; Olea: Anisi, Bergamottae, Carvi, Caryophyllor., Cinamomi; Radix Aconiti, Sapo venetus; Semen Cydoniae, Sulfur Sublimat. venale; Syrupi: Capilli Veneris, Citri, Papaveris; Terebinth. veneta; Tincturae: Aconiti Catechu, Spilanth. comsp. Unguent. rosatum; Vinum Colchici; Vin. Marsalensae.

Natomiast umieszczono następujące przetwory w nowej farmakopei: Acet. pyrolignos crud.; Adeps Lanae; Aether pro narcosi; Aether Petrolei; Aethylium cholratum; Alcohol absol.; Anetholum; Aqua chloroformiata; Argent. foliatum; Bismuth. subsalicylicum; Carvonum; Charta nitrata; Chloroformium pro narcosi; Cinnamalum; Cortex Quillaiae; Cort. Viburni; Emplastr. sapon. salicyl.; Eugenolum; Extract. Chinae fluid.; Extr. Colae fluid.; Extr. Rhei comp., Extr. Virbuni fluid.; Folia: Farfarae, Jaborandi, Juglandis: Fructus: Myrtilli, Sennae; Fung. Laricis; Gossypium depurat.; Guaiacolum carbon.; Gumiresina Gutti; Herba: Adonidis, Convalariae, Equiseti, Maioranae, Polygoni; Hydrogenium hyperoxydatum solutum; Kalium hydroxydat. solut.; Kreosotum carbon.; Morph. diacetylicum; Natrium hydrooxydat. solut.; Oleum Betulae empyreum; Ol. Caiuputi, Ol. Sesami: Parafin. liquid.; Phenylum salicylicum; Pilulae acidi arsenicosi comp., Pilulae kreosoti; Plumb. jodatum; Protargolum, Radix Petroselini; Semen Colae et Foeni graeci; Species diureticae; Spirit. Formicarum; Syrupus Aurant, florum; Syr. opiatus; Tannalbinum; Tinctura aromatice, Gentianae, Valerianae aeth. Ung. Kalii jodatii; Ung. Naphtoli composit. Zinc. sulfocarbol. Nadto z opatrunków: Tela hydrophila, Gossypium et Tela carbolis. 2%, Gossypium et Tela c. Bismuthi subgallico 20%, Gossyp. et Tela jodoform. 10%, 20% et 30%, Gossyp. et Tela salicylat. 3%.

Nowością jest dalej przyjęcie do farmakopei szeregu przetworów złożonych, które używane są w lecznictwie i często są zapisywane przez lekarzy. Przetwory te umieszczono w dodatku do farmakopei (Elenchus). Są one następujące: Aq. carminativa regia, Collodium salicylatum, Decoct. Sarsapar. comp. fortius et mitius, Emplastra: ad clavos, ad rupturas, domesticum, Globuli camphorati, Lanolimentum leniens, Linimenta: Calcis, chlorformiatum, saponato-samphoratum c. Kalio jodato, saponato-camphoratum c. Opio, Mel boraxatum et rosatum, Mixtura pro potu acido, Pastae: gummosa, Liquiritiae flava, Liquiritiae pellucida, Zinci cum acido salicyl., Zinci cum amylo, Pastilli: Extract. Cascarae sagradae, Nitroglycerini, Tamarindor. comp., Pilulae odontalgicae, Potio Riveri, Pulvis: adspersorius c Bismutho subgallico, adspersorius salicylatus, digestivus, Guaranae comp., Magnesiae c. Rheo, pectoralis, sternutatorius viridis, Rotulae menthea pip, Species: carminativae, puerperales, stomachicae, Syrupi: Coccionellae, Guaiacoli compositus, hypophosphorosus comp., pectoralis, Plantaginis, Thymii comp., Tabulae Liquirit. c. Ammonio chlorato, Tincturae: Caieputi comp., gingivalis, odontalgica, Rusci aetherea, stomachica, Traumaticinum, Unguenta: ad perniones, basilicum, Hydrargyri mitius, Plumbi tannici.

Przetwory te znane były dotychczas tylko jako osobliwki aptekarskie, a skład ich z natury rzeczy nie mógł być jednostajny, gdyż każdy z producentów otrzymywał je według innego przepisu; przyjęcie ich do dodatku we farmakopei spowoduje, że odtąd skład ich będzie ujednostajniony.

W tekście farmakopei rozszerzono opisy przy poszczególnych surowcach roślinnych, uwzględniono ich budowę anatomiczną i znamiona mikroskopowe, tak dla całego surowca, jak i dla proszku uzyskanego z niego. Określono także normy co do ilości mających się zawierać: popiołu — zawartości wyciągu (ekstraktu) i ilości istot działających. I tak mają zawierać istot działających minimalnie: Cortex Chinae 5%, Folia Theae 2·0%, Guarana 4·0%, Herba Sabinae 4·0%, Opium 12·0%, Radix Ipecacuanhae 2·0%, Radix Jalapae 10·0%, Semen Colae 1·5%, Semen Strychni 2·5%.

Również zmienione zostały przepisy dla przetworów farmaceutycznych dotyczące ich przyrządzenia i badania; farmakopea i tu także żąda, aby przetwory te zawierały pewną ilość istot działających, którą też ściśle podaje. Dla wyciągów i nastojów narkotycznych przyjęto umowę konferencyi brukselskiej z r. 1902.

Leków działających heroicznie nie wolno odtąd przyrządzać w postaci win leczniczych. Nastoje z heroicznie działających surowców roślinnych muszą być przyrządzane w stosunku 1 : 10.

W ten sposób starano się zadosyć uczynić życzeniom i potrzebom, tak aptekarzy jak i lekarzy, aby przetwory farmaceutyczne, szczególnie narkotyczne, przyrządzane były w sposob jednostajny.

Nomenklaturę środków, objętych farmakopeą, pozostawiono przeważnie niezmienioną, jednak dla pewnych środków przyjęto nazwy, odpowiadające obecnemu stanowi nauki. Synonima przeważnie opuszczono z tekstu farmakopei, a umieszczono je na końcu w osobnym spisie.

Odczynniki i cały aparat, do badań przeznaczony, zmieniono do potrzeb nowego wydania tak, aby wszelkie próby, podane we farmakopei mogły być wykonane. Zachodziła tu potrzeba wprowadzenia nowych odczynników tak do badań jakościowych, jakoteż do oznaczeń ilościowych.

W końcu dołączono do farmakopei szereg tablic, określających reguły i przepisy, według których mają być leki w aptece rozmieszczone, przechowane i wydawane, jakoteż w jakiej najwyższej dawce.

Tablice ciężarów rodniowych pierwiastków podają ciężary przyjęte według uchwały komisyi niemieckiego Towarzystwa chemików w roku 1905 — dla tlenu = 16 cięż. rodniowy.

W szczegółowych uwagach postanawia farmakopea: Pod nazwą „części“ użytej we farmakopei, należy rozumieć części ciężarowe a więc gramy. Pod nazwą „rozczynu“ należy rozumieć, o ile nie podano szczegółów, rozczyn wodny. Stosunek, zgęszczenie, rozczynów oznaczane wyrazami 1 : 10, 1 : 20 itd., znaczy, że należy 1 część istoty rozpuścić w 9 cz. względnie 19 częściach rozczynnika. Do badań należy używać rurek 20 mm. szerokich. Pod nazwą wody należy rozumieć zawsze wodę przekroploną, którą też wyłącznie należy używać do otrzymywania rozczynów nastojów i t. p.; pod nazwą wyskoku należy rozumieć wyskok zgęszczony

Do odliczania kropel należy używać kroplomierza. Kroplomierz ten ma posiadać rurkę wypływową o wewnętrznem przekroju 3 mm, a dwadzieścia kropel wody odmierzonych zapomocą niego przy t = 15° C., ma ważyć 1 gram.

Do oznaczenia temperatur należy używać termometru 100-dzielnego t. j. Celsiusa. Temperaturę +15 do +20° C nazywa farmakopea zwykłą. Maceracyę należy odbywać w temp. nieprzekraczającej 20° C, digiestyę w temp. 50° C. Ciężary gatunkowe. podane we farmakopei, należy oznaczać przy t = 15° C.

Pod „łaźnią wodną“ należy rozumieć wrzącą wodę lub też w miejsce tejże użyć można łaźnię parową o temp. +100° C.

Do oznaczenia punktu wrzenia należy użyć kolbek szklanych, jakich się używa do destylacyi cząstkowej. Do kolbki daje się do połowy cieczy badanej, w szyjce zaś umieszcza się termometr tak, aby się do cieczy nie zanurzał a tylko otaczały go pary wywiązujące się podczas gotowania cieczy.

Podane we farmakopei stopnie wrzenia obliczane są na prawidłowe ciśnienie barometryczne. Do oznaczenia punktu topliwości używa się rureczek szklanych cienkościennych, 1 mm. szerokich, na jednym końcu zatopionych, które się wypełnia substancyą suszoną i sproszkowaną. Rureczkę przytwierdza się następnie do gałki termometru umieszcza razem na korku w rurce szklanej, 30 mm. szerokiej, zawierającej zgęszczony kwas siarkowy. Kwas ogrzewa się ostrożnie, mieszając często; gdy istota, w rurce zawarta, zaczyna się topić i zlewać w kroplę przeźroczystą, odczytuje się termometr. Jest to punkt topliwości. Do oznaczenia punktu topliwości tłuszczów używa się podobnych rurek, lecz obustronnie otwartych, do których się wciąga trochę stopionego tłuszczu i pozostawia do skrzepnienia na 24 godzin w temperaturze koło 10° C. Następnie łączy się rurkę z termometrem i umieszcza w rurce, wypełnionej jednak wodą, którą się ogrzewa. W chwili, gdy tłuszcz staje się przeźroczystym i parciem wody w górę zdąża, odczytuje się termometr.

Do rozdrobnienia leków, szczególnie surowców, używać należy sitek w sześci. rodzajach. I tak sito Nr. 1. ma oczka na 8 mm. szerokie, Nr. 2. na 3 mm., Nr.3u

na 2 mm., dalej sito Nr. 4. ma oczka, których 10 mieści się w 1 cm. (Pulvis grossus), Nr. 5. mieści 26 oczek w 1 cm. (Pulvis subtilis), w końcu Nr. 6. mieści 48—50 oczek w 1 cm.

Ilość wyciągu suchego w surowcach roślinnych oznacza się przez wytrawienie 10 gm. surowca w 100 gm. wrzącej wody lub też wyskoku, odpowiednio rozcieńczonego, poczem się tę mieszaninę pozostawia przez 24 godzin w spokoju w naczyniu zamkniętem, a następnie sączy. Z przesączu odmierza się 50 cm.^{3}, paruje do suchości, suszy w 100^0 C. i odważa. Ciężar pozostałości, wzięty 20-krotnie, daje procentową ilość suchego wyciągu.

Ważny jest ustęp o wyjaławianiu leków. Wyjaławianie leków lub przetworów opatrunkowych, odbywa się o ile nie przepisano nic innego, w parze wrzącej wody lub też na sucho w podwyższonej temperaturze, w odpowiednich przyrządach, które mają być w aptekach umieszczone. Sposób postępowania odpowiadać ma zasadom bakteryologii z uwzględnieniem natury ciała, które ma być wyjałowione. Celem wyjaławiania jest w pierwszej linii zniszczenie drobnoustrojów chorobotwórczych. Płyny służące do wstrzykiwań podskórnych i śródżylnych, mogą być wydawane tylko w stanie wyjałowionym. Leki, które znajdują zastosowanie przyranne, mają być wyjałowione, gdy tego lekarz zażąda. Wyjaławianie leków przez dodatek istot bakteryobójczych, można wtedy tylko stosować, gdy to lekarz wyraźnie przepisze. Leki, które z natury swojej mają własności niszczące drobnoustroje nie muszą być wyjaławiane, te zaś leki, które nie znoszą bez rozkładu wyższych temperatur, wyjaławia się przy użyciu sączków wstrzymujących drobnoustroje.

Jak wynika z tego, apteki muszą się zaopatrzyć w przyrządy do wyjaławiania a mianowicie w jeden przyrząd parowy, jeden suchy powietrzny do temperatur ponad 100 stopni a nadto w sączki do wyjaławiania służące (Chamberlena). Skoro zaś farmakopea nakłada na aptekarza obowiązek wydawania pewnych przetworów w stanie wyjałowionym i utrzymywania je w tym stanie na składzie, więc wynika z tego, że nieraz zajdzie potrzeba zbadania przetworu, czy on jest należycie wyjałowiony i czy w tym stanie jest nadal utrzymany. Trzeba będzie zatem oprócz przyrządów do wyjaławiania służących, sprawić i te urządzenia pomniejsze, które służą do przeprowadzenia badań i sporządzania ważniejszych pożywek czyli stworzyć w aptece małą pracownię bakteryologiczną a nadto zaznajomić się z zasadami bakteryologii i najważniejszymi rękoczynami.

Zaznajomienie się aptekarza z bakteryologią będzie miało dla niego i dla utrzymania leków w aptece bardzo doniosłe znaczenie. Bo pomijając to, że w aptece będzie można wydawać leki w stanie przez farmakopeę przepisanym i dla potrzeb lekarza istotnie wskazanym, to aptekarz będzie w stanie zastosować wiadomości z zakresu bakteryologii do swych czynności i potrzeb laboratoryjnych. Ile to leków, nastrojów, odwarów, syropów, maści i t. d. ulega zepsuciu i muszą być wyrzucone tylko dlatego, że nie były otrzymane w sposób, o którym poucza bakteryologia. Tych przypadków, tych strat, przy należytym korzystaniu z wiadomości bakteryologicznych dziś nie będzie. Nastój, odwar wodny nie ulegnie fermentacyi, pleśnieniu, również syrup a maść nie ulegnie zjełczeniu.

Przystąpimy teraz do szczegółowego omówienia zmian, zawartych we farmakopei przy pojedynczych przetworach, jakoteż do objaśnienia niektórych czynności, badań i reakcyi.

Acetum. Kwasota niezmieniona. Badanie na czystość rozszerzono i dodano próby na siarkany, chlorki i azotany. Próbę tę wykonuje się w ten sposób, że do 20 cm^3 octu dodaje się 0·5 cm^3 azotanu barowego (1:20) i 1 cm^3 rozczynu azotanu srebrowego miesza i sączy; odsącz nie powinien się mącić ani azotanem barowym ani azotanem srebrowym. Farmakopea dopuszcza zatem pewną maksymalną ilość chlorków i siarkanów, które ocet zawierać może a które pochodzą od wody studziennej użytej do fabrykacyi; te ilości każe farmakopea strącić odczynnikami, odsączyć i teraz dopiero poszukiwać za nadmiarem chlorków i siarkanów. Reakcya

dodatnia t. j. zmącenie odczynnikami powstanie tedy, gdy woda użyta do fabrykacyi octu była złą, ewentualnie gdy dolano wolnych kwasów. Również obecność kwasu azotowego, którą farmakopea każe poszukiwać przy pomocy siarkanu żelazowego i zgęszcz. kwasu siarkowego a którego obecność zdradza obwódka brunatna w cieczy badanej utworzona, wskazuje na użycie złej wody do fabrykacyi octu.

Sto części octu odparowane (n. b. w łaźni wodnej) nie powinny pozostawić więcej jak 0·5 cz. pozostałości, która po spaleniu ma dać popiół oddziaływujący alkalicznie. Ilość zatem istot wyciągowych zawartych w occie, ma być możliwie małą.

Acetum aromaticum. Do części roślinnych dotychczas do przyrządzenia tego octu używanych, przybywają Flor. Lavandulae w ilości około 20%. Maceracya nie odbywa się na occie lecz mieszaniną wyskoku, kwasu octowego i wody w ten sposób, że 95 części roślinnych maceruje się przez 12 godzin w 100 cz. wyskoku rozcieńczonego a następnie dodaje się 200 cz. kwasu octowego rozcieńcz. i 700 cz. wody i maceruje dalsze 8 dni. Po przesączeniu ma mieć c. g. — 1·00—1·10, Z powodu zawartości w tym occie wyskoku, nie ulegnie on tak łatwo zepsuciu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Reforma farmacyi w parlamencie.

Dnia 7 lutego rozpoczął Wydział sanitarny obrady nad ustawą aptekarską. Wiadomości podane poniżej, czerpiemy ze sprawozdań prasy politycznej, która tak referuje o pracach Wydziału sanitarnego: Dziś Wydział sanitarny obradował nad reformą aptekarstwa. Referent Kulp oświadcza, że jest gotowym wygłosić swój referat, zwraca jednak uwagę Wydziału na silne kontrasta, które w tej sprawie się wyłoniły i na krótkość czasu, jaki Wydziałowi pozostaje do rozporządzenia celem przeprowadzenia prac w tym kierunku. Dr. Ellenbogen zauważa, że szkoda tracić czas nad obradami, nad projektem ustawy, która nie przyniesie korzyści ani współpracownikom ani też publiczności. Jeżeli przedłożoną ustawę się przyjmie, to dzisiejsze stosunki w aptekarstwie na lat 10 lub 20 pozostaną te same i przed upływem tego czasu nie będzie możliwem ukształtować aptekarstwo w myśl nowoczesnych zasad. Ponieważ nadto parlament zajętym jest zmianą ustawy wyborczej, zabraknie czasu do przedyskutowania tak obszernej ustawy. Uwaga właścicieli aptek skierowaną jest tylko ku systemowi przenoszenia aptek, a więc na razie powinno się tylko tę sprawę załatwić, bądź to w drodze rozporządzenia, bądź w ustawodawczej. Berger, dr. Opydo, dr. Funke i dr. Stojan oświadczają się za przedyskutowaniem projektu. W głosowaniu Wydział postanawia, wszystkimi głosami, przeciw jednemu głosowi dra Ellenbogena podjąć dyskusyę, wobec czego poseł Kulp wygłasza ogólny referat. Poseł dr. Ofner, kładzie główny nacisk na należyte, szybkie i tanie zaopatrywanie publiczności w patrzebne leki. Najwłaściwszym systemem jest upaństwowienie, jeżeli się jednak na razie nie chce lub nie może aptek upaństwowić, to należy już teraz poczynić odpowiednie przygotowania, by w przyszłości sprawa ta dała się dla państwa przeprowadzić jak najmniejszemi ofiarami pieniężnemi. W czasie przejściowym należy zezwolić na wolne osiedlanie się z bezwarunkowem prawem inicyatywy, jeżeli inicyator godnym jest zaufania, wykaże się odpowiednią praktyką i teoretycznem wykształceniem, przyczem trzeba poczynić odpowiednie zastrzeżenia, by ktoś apteki nie sprzedawał a nie zakładał drugiej.

Następne posiedzenie odbyło się 8 lutego.

Poseł dr. Ellenbogen zauważa, że w sprawie aptekarskiej łączą się publiczne interesa sanitarne z prywatnymi interesami majątkowymi. Żaden inny zawód nie

cieszy się tak szczególną opieką państwową jak zawód aptekarski. Ma się tu do czynienia z resztkami prawdziwych średniowiecznych przywilejów. Przedłożony projekt rządowy jeszcze więcej zaostrza tę tendencyę. Otwieraniu aptek przeszkadza się całą siłą zaślepienia mimo, że finanse państwa cierpią na chroniczny deficyt. Asystenci mają słuszność, domagając się wypracowania całej ustawy, bo wiedzą o tem dobrze, że jeżeli na razie rozwiąże się tylko sprawę przenoszenia, to posiadacze aptek nie będą się już dalszym ciągiem ustawy interesować. Mowca wierzy jednak w siłę organizacyi współpracowników i jest pewny, że uregulowanie aptekarstwa potrafią oni sobie siłą wywalczyć. Dla tych oportunistycznych względów, nie należy jednak opowiedzieć się za złą ustawą, któraby umożliwiła tylko bardzo niewielkiej liczbie asystentów, dojście do samodzielności, ale wszystkim innym i publiczności by szkodziła. Poseł dr. Opydo sądzi, że przedłożony projekt nie usunie niesnasek między właścicielami a asystentami, bo cały obraca się około kapitalistycznej osi. Państwo powinno przedewszystkiem dbać o dobro obywateli i tam gdzie apteka sama utrzymać się nie może, powinno ja subwencyonować. Poseł aptekarz Kleewein sprzeciwia się temu, by zawód, który się dotychczas jeszcze cieszy jaką taką opieką państwa, usunąć z pod tej opieki.

Zawód aptekarski ma wielkie zobowiązania wobec społeczeństwa i powinien dlatego cieszyć się szczególną opieką rządu.

Reformie, któraby się ich interesom nie sprzeciwiała, chętnie właściciele aptek przyklasną, bo i oni życzą sobie, by między nimi a asystentami zapanował wreszcie pokój. Poseł Berger ostrzega by hasłem „postęp“ zanadto nie szafowano. Jest rzeczą pewną, że w ustawie da się jeszcze wiele poprawić, trzeba jednak dążyć do tego, by już wreszcie tę ustawę stworzyć a przez nią otworzyć drogę innym reformom, szczególnie zmianie ustawy gremialnej, któraby i współpracownikom wielkie przyniosła korzyści. Po tych wywodach Wydział sanitarny postanawia przejść do debaty specyalnej.

Dnia 13 lutego udała się do parlamentu delegacya aptekarzy tak wielkomiejskich jak i prowincyonalnych i przedstawiła się przywódcom klubów jakoteż i pojedynczym członkom Wydziału sanitarnego.

Żądania aptekarzy obracały się około zatrzymania rozpisywania konkursów, jakoteż ustalenia pewnej liczby mieszkańców. Konkurs powinien być rozpisany, jeżeli go jakiś kompetent poruszy i jeżeli władza uzna to poruszenie za właściwe. Poczciwi aptekarze podawali, że powodem tego ich żądania jest przedewszystkiem chęć ustalenia bytu starszym kolegom.

Przewodniczący Wydziału sanitarnego dr. Chiari i kilku innych członków odpowiedziało na te wywody panom aptekarzom, że Wydział starać się będzie ukończyć prace nad przedłożeniem rządowem, czy jednak Izba je ukończy to jeszcze pytanie.

W tym samym dniu i o tej samej godzinie, jakby to umówiono w najlepszej zgodzie, ukazała się w parlamencie ze strony współpracowników delegacya „Związku Tow. farm. w Austryi“, by członkom Wydziału sanitarnego przedstawić dokładnie sformułowane żądania współpracowników. Wskazano na to, że żądane przez właścicieli aptek zatrzymanie rozpisywania konkursów niema na celu ubezpieczenia na starość starszych kolegów, bo do tego mieli panowie właściciele dosyć sposobności nie utrudniając otwierania nowych aptek, ale tylko ten, by w dalszym ciągu mogli skutecznie przeciwdziałać rozpisywaniu nowych konkursów, lub je przynajmniej odwlekać.

Ustalenie pewnej liczby mieszkańców jest teoretycznie bardzo prostym środkiem, w praktyce okazuje się jednak ta rzecz niewykonalną, bo gęstość zaludnienia, jej potrzeby i zamożność, są w różnych częściach państwa bardzo rozmaite. W dalszym ciągu delegacya przekonała członków Wydziału sanitarnego, że życzenia asystentów są już nie tylko dlatego więcej uwzględnienia godne, że opierają się bezwzględnie na podstawie słuszności i objektywności, ale że dzisiejsi asystenci są

przecież jutrzejszymi aptekarzami a i jako tacy chcieliby uznać dzisiaj żądane reformy. Ze strony dzisiejszych właścicieli nie można oczekiwać tej przedmiotowości, bo żaden z nich z pewnością niema nadziei zostać napowrót współpracownikiem. W końcu zwrócono uwagę na to, że asystenci już lat 15 walczą o sprawiedliwą reformę zawodu, a jeżeli ich słuszne żądania zabezpieczenia bytu, nie zostaną uwzględnione, jeżeli stan niepewności i niesprawiedliwości w zawodzie trwał będzie dalej, to użyją siły w walce o swoje prawa.

W tym samym dniu o godzinie 5 po południu, odbyło się posiedzenie Wydziału sanitarnego pod przewodnictwem dra Chiarego, na którem wybrano dra Opydę zastępcą przewodniczącego. Wydział przystąpił do specyalnej debaty, na której załatwiono §§ 1—8 (Ogólne postanowienia). § 3 otrzymał dodatek: „Wykluczonym od prawa nowootwarcia apteki jest ten, kto już takową posiadał i pozbył się jej drogą sprzedaży". Do § 5 dołączono dodatek: „O ile używanie sił pomocniczych bez dyplomu magistra, w drodze rozporządzenia, zostanie dzwolonem, za ewentualne tychże pomyłki, odpowiedzialnym jest dotyczący zarządca apteki". W § 6 uwzględniono także ubikacye przeznaczone „na dyżury" jako mające odpowiadać wymogom ustawowym.

Dnia 21 z. m. wzięto pod obrady § 9. Paragraf ten omawia podstawy przemysłu aptekarskiego. W paragrafie tym, gdzie omawiano postanowienia co do umieszczenia nowej apteki, skreślono ustęp: „Przy największym uwzględnieniu aptek już istniejących" jako pozbawiony wszelkiej racyonalnej podstawy a co gorsza, mogący ulegać mylnemu tłomaczeniu. Obrady nad § 10 ukończono dopiero na posiedzeniu w dniu 23 z. m. Paragraf ten przyjęto w pierwotnem brzmieniu a opuszczono tylko miejsce: „Przy nowootwarciu ma się w każdym razie odmówić koncesyi, jeżeliby przez to egzystencya aptek w miejscu lub okolicy miała ucierpieć". Przez opuszczenie tego miejsca, została odjęta dalsza możność planowego unicestwiania otwierania nowych aptek. Nie należy się jednak obawiać, by przez to ucierpiały apteki już istniejące, bo już w poprzednim ustępie § 10 dostatecznie się postarano, by to nie miało miejsca.

Ustawa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

Dnia 8. lutego została przez parlament austryacki w trzeciem czytaniu przyjętą ustawa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych na starość. Ponieważ niewątpliwie ustawa ta zostanie również przyjętą przez izbę panów, a następnie uzyska sankcyę cesarską, przeto ze względu, że ustawa ta dotyczy również pracowników aptekarskich, najważniejsze jej punkta tutaj wymienimy.

I.
Zakres obowiązku ubezpieczenia.

§ 1.

Obowiązanym do ubezpieczenia i ubezpieczonym w myśl tego prawa są wszyscy, z wyjątkiem wymienionych w § 2., którzy ukończyli 18-sty rok życia, a pobory ich roczne u jednego i tego samego pracodawcy najmniej 600 koron wynoszą, następnie ci funkcyonaryusze w służbie publicznej, którzy żadnych unormowanych praw do pensyi na starość lub nieudolność do pracy, jak również do pensyi dla pozostałych po nich rodzin nie mają. Wykluczeni są jednak od tego prawa pozostający w służbie dworskiej, państwowej lub instytutach państwowych. Jako pracownicy, w myśl powyż-

szego określenia, uważani być mają wszyscy mający pensye (§ 3.), pełniący służbę w charakterze urzędników prywatnych, dalej bez względu na powyższy (charakter) wszyscy w służbie będący, którzy wyłącznie lub przeważnie umysłowe lub też wyższe czynności spełniają, włącznie z pomocnikami kupieckimi i werkmistrzami w zakładach fabrycznych.

§ 2.

Z postanowień tego prawa są wyjęci:

1) osoby, które dopiero po 55-tym roku życia otrzymały zajęcie odpowiadające ubezpieczeniu;

2) osoby, które na podstawie wcześniejszej pracy już korzystają z renty na starość lub nieudolność, o ile te pobory są równe przyjętym w tej ustawie, najniższym pensyom na starość i nieudolność, albo je przewyższają;

3) osoby, które stale są zatrudnione poza obrębem ważności tego prawa.

Osoby, które w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, już przekroczyły wiek, wymieniony w punkcie 1., nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia. Osoby te mają być według § 93. traktowane.

II.

Podział obowiązanych do ubezpieczenia.

§ 3.

Wymienione w § 1. osoby, obowiązane do ubezpieczenia, będą stosownie do ich rocznych poborów podzieleni na sześć klas, a mianowicie:

I. klasa o poborach rocznych od	600	do	900	koron
II. „ „ „ więcej jak . .	900	„	1200	„
III. „ „ „ „ „ . .	1200	„	1800	„
IV. „ „ „ „ „ . .	1800	„	2400	„
V. „ „ „ „ „ . .	2400	„	3000	„
VI. „ „ „ „ „ . .	3000	koron.		

Przy obliczaniu powyższych klas należy włączyć do dochodów dodatki kwaterowe, aktywalne lub funkcyjne, jak również wszelkie rodzaje dochodów w naturze.

Przyczem o ile wyższa wartość udowodnioną nie zostanie, należy policzyć wolne pomieszkanie 15% płacy stałej, wolne pomieszkanie włącznie z opałem i oświetleniem 20%, zaś powyższe wraz z wiktem $33\frac{1}{3}$%. Inne dochody w naturze należy obliczać według przeciętnych cen miejscowych.

Tantyemy i inne dochody, zależne od obrotu interesu, następnie remuneracye, należy tylko w tym wypadku wliczać w dochód, jeżeli one według doświadczenia najmniej $\frac{1}{3}$ stałej pensyi wynoszą, lub jeżeli są zagwarantowane pewną najmniejszą sumą, mianowicie w pierwszym wypadku jedną trzecią stałych dochodów, w drugim zaś zagwarantowaną najmniejszą sumą.

Jeżeli podlegający ubezpieczeniu zatrudniony jest równocześnie u kilku pracodawców, uwzględnione ma być jedynie jego zatrudnienie główne, a więc to, za które pobiera najwyższą płacę.

III.

Cel ubezpieczenia.

§ 4.

Ubezpieczenie następuje w tym celu, aby objęte nim osoby uzyskały prawo:

d l a u b e z p i e c z o n e g o

1) do renty na wypadek niezdolności do pracy (§ 6.—10.), ewentualnie do renty na starość (§ 11.);

dla pozostałych

2) do renty dla wdowy (§ 12.—14.);
3) do dodatku na wychowanie dzieci (§ 15.—17.);
4) do jednorazowego wynagrodzenia dla pozostałej wdowy, ewentualnie dzieci (§ 18. i 19.).

IV.

Termin.

§ 5.

Dla pozyskania prawa do wymienionych w § 4. L. 1., 2. i 3. świadczeń (renta w razie niezdolności, renta wdowia i dodatki na wychowanie dzieci) potrzeba, prócz wykonania wszelkich przepisanych warunków, jeszcze terminu 120 miesięcy, w ciągu których płacono wkładki.

Warunek ten odpada, jeśli niezdolność do pracy, względnie śmierć ubezpieczonego nastąpi rychlej z przyczyn połączonych ściśle z wykonywaną przez niego pracą.

V.

Wysokość ustawowych świadczeń, pozyskanie i utratą prawa do tychże, początek i koniec poborów, renta w razie nieudolności do pracy.

§ 6.

Renta w razie niezdolności do pracy wynosi po 120 miesiącach, w których uiszczano wkładki:

dla klasy	I.	180	koron rocznie
„ „	II.	270	„ „
„ „	III.	360	„ „
„ „	IV.	540	„ „
„ „	V.	720	„ „
„ „	VI.	900	„ „

Renta ta po każdych dalszych 12 miesiącach, w których opłacano wkładki, wzrasta:

w klasie	I.	o 9	koron rocznie
„ „	II.	„ 13·50	„ „
„ „	III.	„ 18	„ „
„ „	IV.	„ 27	„ „
„ „	V.	„ 36	„ „
„ „	VI.	„ 45	„ „

Zwiększenie renty za czas poniżej jednego roku będzie obliczone stosownie do ilości miesięcy wkładkowych.

§ 7.

Prawo do renty na wypadek niezdolności do pracy ma każdy ubezpieczony bez względu na wiek.

§ 8.

Jako niezdolny do pracy ma być uważany każdy, kto wskutek cielesnej czy umysłowej ułomności, nie może swego zawodu nadal wykonywać.

Do renty na wypadek niezdolności do pracy niema jednak prawa:

a) kto zdoła jeszcze o własnych siłach zarobić kwotę wyższą od przypadającej na niego renty, najmniej jednak 600 koron wynoszącą;

b) kto rozmyślnie pozbawi się zdolności do pracy lub straci ją przy popełnianiu podlegającej ustawom karnym zbrodni.

W wypadku tym można jednak rentę na wypadek niezdolności do pracy przyznać całą lub w części członkom familii, jeżeli ci w okręgu ważności tego prawa żyją i posiadają ustawowe prawa do alimentacyj od ubezpieczonego.

§ 9.

Wypłata renty rozpocznie się z pierwszym dniem miesiąca następującego po utracie zdolności do pracy. Jeżeli w ciągu postępowania celem stwierdzenia niezdolności do pracy (§ 74. ustęp 2.) termin ten nie może być ustalonym, to dzień zgłoszenia uważa się jako dzień utraty zdolności. Jeżeli ubezpieczony na podstawie należenia do kasy chorych, urządzonej według prawa zabezpieczenia chorych lub też do zarejestrowanej kasy zapomogowej albo do bractwa górniczego, ma prawo do otrzymywania zasiłku, to wypłata renty na wypadek niezdolności do pracy zaczyna się po statutem przepisanym terminie brania zasiłku chorobowego.

§ 10.

Wypłata renty na wypadek niezdolności do pracy ustaje:

1) ze śmiercią pobierającego,

2) z uzyskaniem zdolności do pracy,

Za uzyskanie zdolności do pracy ma być uważane, gdy pobierający rentę, przez odpowiednie jego siłom zajęcie, zarobi kwotę przewyższającą rentę na wypadek niezdolności do pracy, najmniej jednak 600 koron.

Renta na starość.

§ 11.

Prawo do renty (pensyi) na starość uzyskuje ubezpieczony po upływie 480 miesięcy przynależenia do ubezpieczenia także w razie, gdyby jeszcze nie był zupełnie niezdolnym do pracy. Postanowienia § 8. ustęp 2. i § 10. punkt 2. nie mają do poboru renty na starość zastosowania.

Renta wdowia.

§ 12.

Renta dla wdów wynosić ma połowę renty, pobieranej przez zmarłego męża, lub połowę kwoty, do której on w chwili śmierci nabył prawo.

§ 13.

Prawo do renty wdowiej ma wdowa po ubezpieczonym w myśl tego prawa, jeżeli:

1) od dnia ślubu najmniej 1 rok upłynął;

2) małżeństwo zawarte zostało przed 50 rokiem życia ubezpieczonego;

3) zmarły w czasie zawarcia małżeństwa nie pobierał już przewidzianej przez to prawo renty na wypadek niezdolności do pracy;

4) wdowa w czasie śmierci swego męża nie żyła w sądownie orzeczonym rozwodzie lub separacyi;

5) wdowie wyrokiem sądu karnego dowiedzionem zostanie, że przez czyn świadomy śmierć męża sama lub wspólnie z kim innym spowodowała.

§ 14.

Wypłata renty wdowiej zaczyna się z pierwszym dniem następującego po śmierci męża miesiąca, a gaśnie przez powtórne zamążpójście lub też przez śmierć wdowy. W razie powtórnego zamążpójścia otrzyma wdowa wynagrodzenie w potrójnej wysokości rocznej renty wdowiej.

Zapomogi dla dzieci.

§ 15.

Zapomogi dla sierót (§ 4. L. 3.) wynosić mają w razie jednostronnego sieroctwa 25 procent, w razie podwójnego (śmierci obojga rodziców) 50 procent pretensyi, nabytej przez ubezpieczonego po 120 miesiącach ubezpieczenia.

Suma zapomóg na wychowanie jednostronnie osieroconych dzieci nie powinna na wypadek, gdy ojciec jeszcze żyje 50%, na wypadek i jak długo matka korzysta z renty wdowiej 75%, przy podwójnie osieroconych dzieciach 200% wyżej wymienionej pretensyi o tyle przewyższać, że prawo ewentualnie renta, jaką ubezpieczone jedno z rodziców w czasie śmierci uzyskało lub pobierało, ma być najwyższą kwotą wszystkich dodatków na wychowanie.

Sierotom po obojgu rodzicach, którzy ubezpieczeni byli, należą się dodatki na wychowanie tylko po jednym z rodziców, mianowicie wyżej ubezpieczonym.

§ 16.

Prawo do zapomóg na wychowanie mają ślubne lub legitymowane dzieci osób w myśl tej ustawy ubezpieczonych, o ile wymienione w § 13. L. 1.—3. warunk zachodzą, jakoteż wszystkie dzieci ubezpieczonej osoby płci żeńskiej.

§ 17.

Wypłata zapomóg na wychowanie zaczyna się z pierwszym dniem miesiąca następującego po śmierci jednego z rodziców, a gaśnie ze skończonym 18-stym rokiem życia dziecka lub jego wcześniejszą śmiercią.

Jednorazowe wynagrodzenie.

§ 18.

Jednorazowe wynagrodzenie wynosi 200 procent tej sumy, jaką zmarły po 120 miesiącach ubezpieczenia uzyskał.

§ 19.

Prawo do jednorazowego wynagrodzenia mają wdowy, ewentualnie pozostałe dzieci ubezpieczonego, gdy tenże przed upływem terminu (§ 5.) umrze, o ile wymienione w § 13. respect. § 16. warunki na pobór renty wdowiej, respect. dodatków na wychowanie zachodzą i nie przysługuje im prawo do renty w myśl § 5. ustęp 2.

VI.

Wypłata, wstrzymanie i przedawnienie poborów, skutki niesłusznych poborów.

VII.

Zaprzestanie obowiązku ubezpieczenia, zwrot wkładek, ponowne nastanie obowiązku ubezpieczenia.

§ 24.

Obowiązek ubezpieczenia ustaje:

1) z wystąpieniem ze służby, określonej § 1. ustęp 1.;
2) w razie stałego zajęcia poza obrębem ważności tego prawa (§ 2. L. 3.);
3) wraz z wypłatą renty na wypadek niezdolności do pracy lub na starość.

§ 25.

Osoba, której obowiązek ubezpieczenia według § 24. L. 1. albo 2. ustał, ma prawo do zwrotu wpłaconych przez nią wkładek bez procentów. Kobiety zaś prawo do pełnej rezerwy premiowej, jeżeli w przeciągu dwóch lat po zawarciu małżeństwa z obowiązku ubezpieczenia wystąpiły. *(Dok. nast.)*.

ZAMKNIĘCIE

za czas od 1 stycznia

	PRZYCHODY.	Rzeczywiście pobrane Kor.	h.	Z dniem 31 grudnia 1905 nieuiszczone Kor.	h.	Razem Kor.	h.
1	Bieżące opłaty członków zwyczajnych . .	2632	88	488	20	3121	08
2	Bieżące opłaty członków nadzwyczajnych .	1316	44	244	10	1560	54
3	Odsetki od ulokowanych pieniędzy w Kasach	166	25			166	25
4	Fundusz rezerwowy z końcem roku 1904 .			5365	37	5365	37
	Razem . . .	4115	57	6097	67	10213	24

WYKAZ

z dniem 31

	STAN CZYNNY.	Kor.	h.
1	Gotówka podręczna z dniem 31 grudnia 1905 r.	17	13
2	Pocztowa Kasa Oszczędności w Wiedniu z dopisaniem % . . .	908	72
3	Kasa Oszczędności miasta Krakowa z dopisaniem %	3965	59
4	Wartość inwentarza po odpisaniu 10%	14	—
5	Zaległe opłaty kasowe z dniem 31 grudnia 1905 r.	732	30
	Razem . . .	5637	74

Kraków, 13 lutego 1906 r.

ZARZĄD KASY CHORYCH:

Mr. *Władysław Miętus* rachmistrz.

Mr. *Władysław Paderewski* sekretarz.

Mr. *Antoni Śmieszek* prezes.

RACHUNKOWE
do 31 grudnia 1905 r.

	ROZCHODY.	Rzeczywiście wydane Kor.	h.	Z dniem 31 grudnia 1905 nieuiszczone Kor.	h.	Razem Kor.	h.
1	Wypłacone zasiłki chorobowe	3316	80			3316	80
2	Badania lekarskie	6	—			6	—
3	Koszta administracyjne	1251	08			1251	08
4	Odpisanie 10% od inwentarza	1	62			1	62
5	Teraźniejszy fundusz rezerwowy			5637	74	5637	74
	Razem . . .	4575	50	5637	74	10213	24

MAJĄTKU
grudnia 1905 r.

	STAN BIERNY.	Kor.	h.
1	Teraźniejszy fundusz rezerwowy	5637	74
	Razem . . .	5637	74

KOMISYA REWIZYJNA:

Mr. *Alfred Weiss.* Mr. *Iro Roth.* Mr. *Andrzej Studziński.*

Zamknięcie rachunków

funduszów Galicyjskiego Towarzystwa farmac. „Unitas“ w Krakowie za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1905 roku.

		Kor.	h.	Kor.	h.
	Dochód.				
1	Pocztowa Kasa Oszczędności w Wiedniu L. 839.056 z dniem 1-go stycznia 1905 r.	4159	52		
2	Wkładki członków	2485	70		
3	Upłata pożyczek	2224	—		
4	% od udzielonych pożyczek	296	48		
5	% pocztowa Kasa Oszczędności w Wiedniu . . .	66	—		
6	% od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1905 roku na książeczkach Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 135.683 i L. 164.101	88	90		
7	% od 25-go kwietnia do 31-go grudnia 1905 r. na książeczce Kasy Oszczędności m. Podgórza L. 6907	107	18		
8	Pośrednictwo	220	—		
9	Dar firmy Rząca i Chmurski	50	—		
10	Mylnie nadesłane	70	80		
11	Kasa podręczna dnia 1-go stycznia 1905 roku . .	84	46		
	Razem . . .			9853	04
	Rozchód.				
1	Wydatki administracyjne	428	86		
2	Udzielono pożyczek członkom	2650	—		
3	Manipulacya Pocztowej Kasy Oszczędn. w Wiedniu	20	24		
4	Wkładki do Zwiazku	300	—		
5	Koszta delegacyi	200	—		
6	Podatek ekwiwalentowy	12	84		
7	Doradca prawny	47	92		
8	*Kronika farmaceutyczna*	1020	—		
9	Na fundusz ś. p. Tschochnera.	50	—		
10	Ulokowano w miejskiej Kasie Oszczęd. w Podgórzu	4000	—		
11	Dopisany % na książeczkach Kasy Oszczędności .	196	08		
12	Zwrócono mylnie nadesłane	70	80		
13	W Pocztowej Kasie Oszczęd. w Wiedniu z dniem 31 grudnia 1905 roku	772	60		
14	Kasa podręczna dnia 31 grudnia 1905 roku . .	83	70		
	Razem . . .			9853	04

Bilans za rok 1905.

L. p.	STAN CZYNNY.	Kor.	h.	Kor.	h.
1	Kasa podręczna z d. 31 grudnia 1905	83	70		
2	Książ. Kasy Oszcz. m. Krak. L. 164.101	317	37		
3	„ „ „ „ „ L. 135.683	2044	77		
4	„ „ „ „ „ L. 115.487	4	—		
5	„ „ „ „ „ L. 65.211	4	—		
6	„ „ „ „ Podgórza L. 6907	4107	18		
7	Poczt. Kasa Oszcz. Wiedeń L. 839.056	772	60		
8	„ „ „ „ L. 852.347 (kaucya *Kroniki farmaceutycznej*)	200	—		
9	Na pożyczkach	6940	—	14472	62
				14473	62

L. p.	STAN BIERNY.	Kor.	h.	Kor.	h.
	a) Fundusz żelazny.				
1	Książ. Kasy Oszcz. m. Krak. L. 164.101	317	37		
2	„ „ „ „ „ L. 135.683	2044	77		
3	„ „ „ „ Podgórza L. 6907	4107	18		
4	Poczt. Kasa Oszcz. Wiedeń L. 839.056	772	60		
5	„ „ „ „ L. 852.347 (kaucya *Kroniki farmaceutycznej*)	200	—		
6	Na pożyczkach	4068	48	11510	40
	b) Fundusz bieżący.				
1	Na pożyczkach u członków	2871	52		
2	Książ. Kasy Oszcz. m. Krak. L. 115.487	4	—		
2	„ „ „ „ „ L. 65.211	4	—		
4	Kasa podręczna	83	70	2963	22
				14473	62

Kraków, 17 stycznia 1905 r.

Za Wydział Towarzystwa:

Mr. *Władysław Miętus* skarbnik.

Mr. *Antoni Śmieszek* prezes.

Mr. *Paderewski* sekretarz.

Za zgodność z księgami rachunkowemi:

Mr. *Iro Roth.*

Mr. *Andrzej Studziński.*

KRONIKA NAUKOWA.

Wskazówki do oceny dobroci niektórych leków i sposób badania tychże. — (Ciąg dalszy).

Radix Jalapae — (Tubera Jalapae).

Popiołu: najwyżej 6%.

Oznaczenie zawartości żywicy: 15 gr. sproszkowanego korzenia jalapy należy przy częstem mięszaniu ze 150 gr. alkoholu absolutnego w temp. 30—35° macerować, następnie przesączyć i 102 gr. przesączu w odważonej szklannej misce z małym. szklannym pręcikiem na łaźni wodnej wyparować. Pozostałość należy przy 100° C. wysuszyć a po oziębieniu zważyć. Otrzymana ilość pomnożona przez 10 daje nam zawartość żywicy surowej w procentach.

Celem otrzymania żywicy czystej, należy na misce znajdującą się żywicę surową z 20-tu Ctm.³ ciepłej wody dobrze wymięszać i pozostawić do oziębienia. Żywicę należy pręcikiem szklannym zebrać a wodę przez gładki zwilżony sączek odsączyć, w końcu żywicę jeszcze 3 razy w podobny sposób traktować. Pozostałe ewentualnie na sączku cząsteczki żywicy, należy z pomocą ciepłego alkoholu zmyć z powrotem do miski. Pozostałość w miseczce, należy na łaźni wodnej odparować i wysuszyć przy 100° C. Reszta pomnożona przez 10 daje zawartość żywicy czystej w procentach. Zawartość żywicy czystej w substancyi wolnej od wody ma wynosić około 8%.

Saccharum lactis.

Od dobrego preparatu należy wymagać:

Powinien być bez zapachu, śnieżno-białej barwy i tylko ślady popiołu wykazywać.

W siedmiu częściach wody zimnej ma się czysto rozpuszczać, a ciepły rozczyn w stosunku 1:1 powinien być bez zapachu, bezbarwny, niezabarwiony żółto, i mechanicznych domieszek nie powinien wykazywać. Jeżeli zmięszamy 15 gr. cukru mlecznego z 50 ctm.³ rozcieńczonego alkoholu i pozostawimy mięszaninę przez ½ godziny, to część przesączu z równą ilością alkoholu absolutnego zmięszana, nie powinna wykazywać zmętnienia. Powstałe zmętnienie wskazywałoby na zafałszowanie cukrem trzcinowym lub dekstryną. Pozostaje rozczyn czysty, to należy oznaczyć pozostałość po odparowaniu. Pozostałość ta przy czystym cukrze mlecznym wynosi zazwyczaj nie więcej jak 0·04 gr. na 10 ctm.³ przesączu.

Semen Sinapis nigr.

Całe nasiona: Wody 6·55%, popiołu 4·90% w nasionach uwolnionych od wody 5·24%.

Oznaczenie zawartości oleju gorczycowego, według zmodyfikowanej metody K. Dietricha:

5 gr. doskonale roztartego nasienia gorczycy w kolbce około 200 ctm.³ pojemności należy oblać 100 ctm.³ letniej wody (temp. 25—30° C.) i dobrze zatkaną przy częstem silnem mięszaniu przez godzinę pozostawić. Następnie dodać 20 ctm.³ alkoholu, połączyć z chłodnicą Liebiga, podłożyć jako odbieralnik kolbkę erlenmayerowską około 200 ctm.³ pojemności, zawierającą mieszaninę z 30 ctm.³ amoniaku i 10 ctm.³ alkoholu i destylować w ten sposób, aby rurka chłodnicy w płynie była zanurzoną, około 60 ctm.³ płynu. Jako odbieralnik służącą kolbkę erlenmayerowską, należy połączyć z drugą zawierającą amoniak i alkohol, aby wszelkich strat uniknąć.

Chłodnicę należy następnie popłukać trochą wody i zaprawić destylat 3—4 ctm.³ rozczynu azotanu srebrowego (1:10), ogrzać na łaźni wodnej dopóki siarczek srebra

dobrze się nie osadzi a ciecz zupełnie czystą się nie stanie. Osad należy zebrać na zważonym sączku, kolbkę i osad małą ilością ciepłej wody następnie alkoholu, w końcu eteru przemyć i przy 80° C. aż do stałej wagi wysuszyć. Otrzymany tym sposobem siarczek srebra pomnożony przez 8·602 daje zawartość olejku eterycznego w procentach.

Według D. A—B. IV. powinno nasienie gorczycy najmniej 0·555% olejku eterycznego zawierać.

Vuillemin uważa żądanie to za niedostateczne podając, że nasienie z Brassica nigra najmniej 0·80% oleju eterycznego dostarczyć powinno.

Oznaczenie olejku gorczycowego w papierze synapizmowym wykonać należy w ten sam sposób, jednak do badania bierze się 100 ctm.² papieru i oblewa 50 ctm.³ letniej wody a otrzymana ilość Ag_2S pomnożona przez 0·4301 daje nam zawartość olejku gorczycowego w 100 ctm.² papieru.

Semen Strophanti.

Olej tłusty: 10 gr. zgniecionych nasion należy w przyrządzie wyciągowym Soxhleta przez 5 godzin z pomocą eteru naftowego wytrawiać, eter naftowy na łaźni wodnej wyparować, pozostały tłuszcz przy 100° C. wysuszyć i po oziębieniu zważyć. Znaleziona reszta pomnożona przez 10 podaje nam ilość tłuszczu w 100 gr. nasion.

Oznaczenie strophantyny według Fromma: 8 gr. dobrze zgniecionych nasion należy z 80 gr. alkoholu (95%) w 150 gramowej flaszce 2—3 godziny przy częstszem mięszaniu macerować, następnie przesączyć i 51·5 gr. przesączu (= 5 gr. Sem. Strophanti) w szalce porcelanowej na łaźni wodnej od alkoholu uwolnić. Celem oddzielenia oleju tłustego w pozostałej po wyparowaniu reszcie należy pozostałość oblać około 5 ctm.³ eteru naftowego, eter naftowy przez gładki sączek (około 5 ctm. w przekroju) przesączyć, parowniczkę i sączek eterem naftowym popłukać. Nierozpuszczoną pozostałość na sączku należy z pomocą 5—8 ctm.³ gorącej wody napowrót na parowniczkę spłuknąć, aż do rozpuszczenia się pozostałości ogrzać, trzema kroplami Liq. Plumbi acet. zaprawić, dobrze zamięszać i przez gładki sączek przesączyć. Parowniczkę i sączek należy około 10 ctm.³ wrzącej wody przemyć. Celem oddzielenia ołowiu, należy przesącz wodą siarkowodową zaprawić, (4—5 ctm.³ wystarcza) ogrzać i na ciepło do zważonej parowniczki przesączyć, naczynie i sączek należy gorącą wodą dobrze przemyć. Rozczyn należy teraz odparować, pozostałość przy 100° C. wysuszyć i zważyć. Otrzymana ilość pomnożona przez 20 daje ilość strophantyny surowej w 100 gr. nasienia.

Dobre Semen Strophanti daje około 3—3·5% strophantyny.

Semen Strychni.

Popiołu nie więcej jak 3·5%.

Oznaczenie alkaloidu: Celem oznaczenia ogólnej ilości alkaloidu, należy w 250 gr. flaszce oblać 15 gr. sproszkowanego nasienia 100 gramami eteru i 20 gr. chtoroformu i przez 5 minut dobzze wykłucić, w końcu dodać 5 ctm.³ amoniaku 10% i 5 ctm.³ wody i pozostawić przy częstszem mięszaniu przez dwie godziny. Po podstaniu się, należy ostrożnie zlać 100 gr. eterowego rozczynu, wykłucić następczo z 25, 15, 10 ctm.³ ½%-towego rozczynu kwasu solnego. Złączone wyciągi kwasu solnego należy zalkalizować amoniakiem, zaprawić 85 gr. eteru i 15 gr. chloroformu i przez ½ godziny przy częstszem mięszaniu pozostawić.

Z czystej etero-chloroformowej warstwy, należy następnie odsączyć 80 gr. przez suchy sączek do zważonej kolbki, odparować płyn na łaźni wodnej i wysuszyć przy 100° C. aż do stałej wagi. Zważona pozostałość pomnożona przez 10 daje zawartość alkaloidu w procentach.

Dobre nasienie zawiera od 3·50—5% alkaloidu.

Unguentum hydrargyri.

Oznaczenie zawartości żywego srebra: Metoda Glücksmanna. 5 gr. maści odważyć dokładnie do kubka, oblać około 50 ctm.^{3} rozcieńczonego kwasu azotowego i rozpuszczać na łaźni wodnej, przykrywszy kubek szkiełkiem zegarkowem. Rozpuściło się żywe srebro znpełnie i tłuszcz został wydzielonym należy dolać wody, dobrze wymięszać i odstawić do oziębienia. Tłuszcz wydziela się jako mniej więcej twardy placek i płyn prawie czysty można łatwo oddzielić. Należy przesączyć rozczyn do $^1/_4$ litrowej kolbki miarowej, wyługować powtórnie tłuszcz pozostały w kubku ciepłą wodą, przesączyć po oziębieniu i powtarzać ten proces kilka razy, dopóki kolbka do marki napełnioną nie zostanie. Płyn należy dobrze zamięszać, 50 ctm.^{3} odpowiadnjące 1 gramowi maści, kilku ctm.^{3} kwasu solnego zaprawić i z 50 ctm,^{3} 10$^0/_0$ rozczynu podfosforynu barowego lub potasowego zmięszać. Po upływie kilku minut wydzielony kalomel osadza się w naczyniu a płyn wyjaśnia się. Należy zaraz płyn odsączyć, aby wydzielony kolomel nie uległ dalszej redukcyi, zebrany zaś na sączku proszek tak długo przemywać wodą destylowaną, dopóki próbka przesączu z azotanem srebrnym przestanie dawać reakcyę.

Kalomel zebrany należy razem z sączkiem umieścić we flaszce $^1/_4$ litrowej i po dodaniu 1—2 gr. jodku potasowego, 50 ctm.^{3} $^1/_{10}$ norm. rozczynu jodu zaprawić, wobec czego kalomel w krótkim czasie się rozpuści. W końcu należy z biuretki tak długo $^1/_{10}$ norm. podsiarczynu sodowego dodawać, dopóki nie tylko płyn ale i papier się nie odbarwi. Po odbarwieniu należy dodać kilka kropli kleiku skrobi i nadmiar podsiarczynu aż do słabego zabarwienia niebieskiego jodem oznaczyć. Jeżeli odciągniemy ilość zużytych ctm.^{3} podsiarczynu od ilości zużytych ctm.^{3} jodu i pomnożymy różnicę przez 2,0. otrzymamy ilość żywego srebra w 100 gr. maści. 1 ctm.^{3} rozczynu jodu odpowiada 0 02 gr. rtęci.

Przyczynek do badania tranu.

W większej części farmaceutycznych i lekarskich podręczników spotykamy się z twierdzeniem, że tran, który przy ostudzeniu do niżej 0^0 mętnieje, uważać należy za zafałszowany olejami innymi, przeważnie pochodzenia roślinnego. Pp. B. Moreau i A. Bietrix wykazują niesłuszność tego twierdzenia. Ażeby mieć dokładne wiadomości o sposobie otrzymywania tranu, autorowie weszli w stosunki z większymi domami handlowymi w Bergen i Dunkierce. skąd Francya pokrywa swoje zapotrzebowania tranu.

Tran gatunkuje się podług zabarwiania: tran biały, żółty etc.; każdy z tych gatunków dzieli się na dwie klasy: na „nieklarowany“ i na „nie gęstniejący przy 0^0“. Tran „nieklarowany“ jest to tran wprost z rybiej wątroby otrzymany i dalszej przeróbki pozbawiony — zawiera w zawieszeniu tkanki i tłuszcze twarde i z tego powodu nie jest zupełnie przeźroczysty; dalej zawiera znaczną ilość tłuszczów, które przy niższej temperaturze tężeją, stąd trany te, jakkolwiek czyste i prawdziwe, przy oziębieniu mętnieją.

Jako „przy 0^0 nie tężejące“, oznaczone są trany, które wystawiane na działanie niższej temperatury odstawały się przez ciąg zimy, a następnie przez dekantacyę zostały od osadów oddzielone. Również często tran nieklarowany ostudzają rozmyślnie do niżej 0^0 i następnie filtrują, a tran taki po przefiltrowaniu w niższej temperaturze więcej nie mętnieje. Biały tran, otrzymany na zimno, także w tych warunkach nie mętnieje, podczas gdy tran otrzymany zapomocą pary „tężeje“ i to tem znaczniej, im przy wyższej temperaturze został otrzymany.

Sposoby utrzymywania tranu są w rozmaitych miejscowościach różne, i stąd mamy rozmaite gatunki tranu, zależnie od miejsca pochodzenia.

W Neufundlandzie stosują podług Roussel'a dwie metody do wyrabiania tranu, nie mętniejącego przy niższej temperaturze. Pierwszy z tych sposobów jest

następujący: tran pozostawiają przez ciąg zimy w niższej temperaturze i następnie zlewają z osadu, lub też ostudzają go w odpowiednio urządzonych kamerach, wypełniają zmarzniętą nawpół massą worki i części płynne wyciskają. Tran w ten sposób otrzymany nie mętnieje przy 1°, 2°.

Badanie mętniejących i niemętniejących tranów, jak również otrzymanych przez odprasowanie ostudzonego tranu, wykazało, że wszystkie te gatunki tranu prawie że się wzajem od siebie nie odróżniają ani liczbą jodową, ani liczbą zmydlenia, ani zawartością wolnych kwasów tłuszczowych, a więc że z samego faktu mętnienia tranów przy niższej temperaturze nie można wnioskować jeszcze o zafałszowaniu tranu innymi olejami. Zmętnienie w tych warunkach jest zupełnie naturalnem zjawiskiem u tranów, które jeszcze w miejscu ich otrzymania nie zostały pozbawione tłuszczów bardziej stałych. Należy dodać, że przez wymrażanie tłuszczów twardych, tran nie traci nic na własnościach leczniczych.

L'Union pharm. 1905 s. 385, przez *Farmację*.

Godna uwagi reakcya moczu.

Ciekawa reakcya moczu nastąpiła w pewnym wypadku przy badaniu moczu, za dodatkiem ługu sodowego wystąpiło mianowicie czerwono-fioletowe zabarwienie. Mocz oddziaływał silnie alkalicznie, wydzielał woń amoniaku i był zabarwiony czerwonawo.

Dalsze badania wykazały, że pacyentka nie używała ani senesu ani rabarbarum lub też santoniny nie używała, jedynie dziennie 0·5—0·75 phenolphtaleiny w postaci „Purgenu dla obłożnie chorych". Przy badaniach następnych, przedsiębranych dwa razy co 14 dni przybierają intenzywność zabarwienia po dodaniu ługu sodowego coraz więcej i dopiero za zaniechaniem użycia „Purgenu" reakcya ustąpiła. Zatem pewna część phenolphtaleiny przechodziła organizm zupełnie niezmieniona i dawała w moczu wspomnianą reakcyę.

KRONIKA BIEŻĄCA.

Listy, pisma, przesyłki dotyczące Redakcyi i Administracyi prosimy adresować:

Administracya „Kroniki farmaceutycznej", Kraków, apteka pod „Złotą Głową" — Rynek.

Przedruki i tłumaczenia, zaczerpnięte z „Kroniki farmaceutycznej", dozwolone tylko z podaniem źródła.

Sprostowanie. W artykule p. t. „W sprawie nowej koncesyi na Piasku w Krakowie", który umieściliśmy w poprzednim numerze, zaszło nieprzyjemne przeoczenie. Mianowicie przy obliczeniu lat służby kandydatów z terna, umieszczono mylnie, że kolega Mr Wł. Figler wstąpił przed 26 laty do praktyki, podczas gdy kolega Figler wstąpił do praktyki już w roku 1876 a zatem przed laty 30.

Ustęp odnoszący się do kolegi Figlera powinien zatem brzmieć:

Mr Władysław Figler, raz już obdarzony koncesyą, której się zrzekł, wstąpił przed 30 laty do praktyki, w zawodzie pracował z przerwą dwuletnią (2 lata był w perfumeryi u Ichnatowicza) a zatem 28 lat służby zawodowej.

Pomyłkę tę prostujemy chętnie i przepraszamy za nią kolegę Figlera. Kolega Figler idzie jednak dalej i twierdzi, że podczas swego pobytu w perfumeryi, pracował także chwilowo w aptece a zatem i te dwa lata powinny mu być wliczone w służbę zawodową. Co do tego punktu, niech nam pan kolega daruje, że zostaniemy nadal przy swojem zdaniu. Takiej „warunkowej“ służby w zawodzie nigdy nie uznamy, bo to sprzeciwiałoby się zdrowemu rozsądkowi. Jeżeli ktoś pracuje w perfumeryi, to czystem niepodobieństwem jest, by równocześnie pracował w aptece chyba po godzinie dziennie, a tego nie można przecież uważać za pełnienie służby zawodowej, tylko w najlepszym razie, za pewien rodzaj sportu.

Śluby. Dnia 26 lutego b. r. odbył się w kościele parafialnym na Zwierzyńcuj p od Krakowem ślub kol. Mra Wilhelma Wurma z panną Maryą Zastawną. Młode parze życzymy „Szczęść Boże“.

Dzierżawy. Kol. Mr Kazimierz Zygmuntowicz objął w dzierżawę aptekę D. Podlewskiego w Zabłotowie, kol. Mr Klemens Reischer aptekę w Rudniku, kol. Mr. Tadeusz Skowroński aptekę w Złoczowie.

Nowe apteki. C. k. Namiestnictwo lwowskie zezwoliło na otwarcie nowej apteki w Mikuliczynie w powiecie delatyńskim. Gmina ta podczas ostatniego spisu ludności liczyła 4306 mieszkańców.

Sprawa zaś otwarcia nowych aptek w Rzeszowie i Kołomyi, zalega w Ministuryum spraw wewnętrznych i nie została jeszcze rozstrzygniętą.

Koncesya na Jasło. Utrzymuje się uporczywie pogłoska, iż koncesyę na nową aptekę w Jaśle, ma otrzymać Mr R. K„ obecnie właściciel apteki w K., skoligacony z wysoko w Jaśle położoną osobistością. Tak więc system protekcyonalny odniósłszy sukces przy nadaniu koncesyi w Krakowie, rozpościera swe szpony coraz dalej i dalej, chcąc bez wyjątku zawładnąć całą naszą przyszłością. Słusznie też budzą się teraz, już odruchowo, nawet najbardziej ospali na sprawy zawodowe koledzy, postanawiając imać się najenergiczniejszych nawet środków, by tej hydrze raz już koniec położyć. Przypominamy odnośnym władzom, by przy oznaczaniu godności kierowały się okólnikiem ekscelencyi b. ministra dra Koerbera z dnia 21 kwietnia 1902 roku l. 16441. A może ustawy, rozporządzenia i okólniki mają tylko wówczas moc obowiązującą, gdy jeszcze stoją u steru rządów te osobistości, które je wydały?

Mianowania. Dr Leopold Modrakowski został zamianowanym przez Ministeryum oświaty prywatnym docentem farmakognozyi na Wydziale medycznym Uniwersytetu lwowskiego.

Na opróżnione miejsce w komisyi sanitarnej parlamentu, wybrała Izba na posiedzeniu dnia 20 lutego aptekarza posła Mra Gasteigera.

Krajowa Rada zdrowia wydała na ostatnich posiedzeniach: 1) opinię w sprawie utworzenia apteki publicznej w Czchowie w powiecie brzeskim; 2) przedstawiła kandydatów do nadania koncesyi na nową aptekę w Magierowie w powiecie rawskim i na czwartą aptekę w Tarnopolu; 3) oświadczyła się za traktowaniem na równi pod względem służby publicznej farmaceutów, zajętych w szpitalach powszechnych we Lwowie i w Krakowie z innymi pracującymi w aptekach prywatnych i rządowych; 4) wydała opinię co do nadania koncesyi na trzecią aptekę w Drohobyczu i nową w Grębowie.

Lekarze i projekt ustawy aptekarskiej. Wydział związku austryackich Izb lekarskich postanowił na posiedzeniu swem dnia 18 lutego przypomnieć po raz wtóry referentowi ustawy aptekarskiej w Komisyi sanitarnej parlamentu życzenia Izb lekarskich co do aptek domowych lekarzy.

Projekt ustawy aptekarskiej w Komisyi sanitarnej parlamentu. Jak to na innem miejscu piszemy, przedysputowała i przyjęła już Komisya sanitarna 10 paragrafów projektu ustawy aptekarskiej. Pierwsze 8 paragrafów przyjęto bez zmiany niemal ważniejszej. W 9 zaś i 10 paragrafie skreślono i opuszczono ustępy, iż przy

koncesyach na nowe apteki ma być również branem pod uwagę zagrożenie w egzystencyi miejscowych oraz okolicznych aptek.

Z powodu pominięcia tychże ustępów pisze *Zeitschrift des Allgem. österr. Apotheker Verein* co następuje: „Z dotychczasowego przebiegu obrad widzimy, iż Komisya sanitarna o wiele więcej skłonniejszą jest uwzględniać życzenia współpracowników, aniżeli właścicieli aptek“.

Pharmaceutische Post zaś roni już z tego powodu łzy wołając: „Armes Apothekengesetz, wie hast du dich verändert“.

Długi przeciąg czasu pozostawił rząd aptekarzom i wzywał ich, zwołując ankiety, do ujednostajnienia i zbliżenia swych żądań z współpracowniczemi, uznając te ostatnie za racyonalniejsze. Nie mogąc się zaś tego doczekać, postąpi po myśli swej i woli społeczeństwa, nie oglądając się już więcej o zdanie właścicieli. Tylko ną niwie wspólnej jedności i zgody w zawodzie, mogłaby wyróść ustawa zadawalniająca strony obydwie, gdyż jedność to siła. Nawet przy tej ustawie dającej wiele prerogatyw przyszłej reprezentacyi zawodowej (Izbom aptekarskim, złożonym w równej mierze z aptekarzy i współpracowników) jedność wiele dla obu stron dobrego zdziałać może. Więc do skupienia się w jedność wzywamy, lecz do tej jedności silnej, opartej na wzajemnem zaufaniu, na szczerej i otwartej myśli, rozumiejącej postęp czasu i wymagania życiowe człowieka, stojącego na tej wyżynie inteligencyi co farmaceuta. Dobre zrozumienie jedności i obopólnych interesów, wiele dobrego zdziałać może, czego liczne mamy dowody, choćby na kupiectwie krakowskim. Niech więc silnie zjednoczonych zastanie nas nowa ustawa. Naszem godłem i hasłem „Unitas“.

Memoryał gremiów i towarzystw farmaceut. Dnia 1 lutego wręczeła deputacya gremiów i towarzystw farmaceutycznych przewodniczącemu Komisyi sanitarnej parlamentu drowi Chiariemu memoryał, podpisany przez 30 gremiów oraz 10 towarzystw farmaceutycznych, w sprawie aptek domowych lekarzy i aptek zakładowych, jakoteż w sprawie reprezentacyi zawodowej. W memoryale tym ugruntowano treściwie i proszono o spełnienie następujących życzeń:

1) Apteka domowa może być tylko tam założoną, gdzie apteka publiczna jest oddaloną od miejsca założenia tejże najmniej 5 klm.

2) Właściciele aptek domowych, mają się zaopatrywać w leki dla tychże aptek potrzebne, li tylko w jednej z najbliżej położonych aptek.

3) Przy wizytacyach tak aptek publicznych jak i domowych, powinien być obecnym przedstawiciel Izby aptekarskiej.

4) Przy założeniu apteki domowej, powinno się zasięgnąć opinii Izby aptekarskiej.

5) Apteka zakładowa może być tylko wtedy założoną, jeżeli w miejscu tem nie może być założoną i istnieć apteka publiczna.

6) W Ministeryum powinna być ustanowioną posada dla zastępcy interesów aptekarskich.

Rugi. *Farmaceut. Wiestnik* donosi, że z 17 aptek petersburskich wydalono 112 pracujących, za udział w ostatnim strejku politycznym. Podobno apteki są pilnowane przez agentów policyjnych.

Kongres ogólno-rosyjskiego związku farmaceutów. Ogólno-rosyjski związek farmaceutów odbył dnia 4 lutego kongres, na którym zajmowano się między innemi następującemi sprawami: własna reprezentacya zawodowa u rządu, wykształcenie farmaceuty, uregulowanie systemu koncesyjnego, handel lekami poza apteką, zabezpieczenie na starość i na wypadek śmierci, stworzenie sądu polubownego i wybór komitetu centralnego.

Napój śmierci w państwie Ohio. Do parlamentu państwa Ohio został wniesiony projekt ustawy, mocą której ma być wolno lekarzom przepisywać napój po-

wodujący śmierć dla nieuleczalnych, cierpiących wielkie boleści, chorych, jeżeli ci tego zażądają, lub też w inny sposób przenieść ich do lepszej szczęśliwości.

Wyprawa naukowa Roberta Kocha do Afryki. Jak donosi telegram *Neue freie Presse* dnia 16 kwietnia udaje się pod przewodnictwem prof. dr. Roberta Kocha z Neapolu do niemieckiej Afryki, wyprawa naukowa, wysłana przez państwo niemieckie. Robert Koch z wyprawą tą ma prowadzić dalej rozpoczęte przez siebie już dawniej studya, nad ujawniającą się tamże chorobą długiej senności.

Papier pergaminowy jako przyczyna psucia się masła. Dr. Krüger w Darmstacie stwierdził na zasadzie szeregu doświadczeń, iż papier pergaminowy, używany obecnie do zawijania masła, jest doskonałem podłożem dla pewnego gatunku grzybów pleśniowych, które wywołują szybkie psucie się masła. Papier ten pokrywany jest cienką warstwą surowego syropu krochmalnego, w którym wspomniane grzybki znajdując podatny materyał. łatwo się rozwijają. Naturalnie dotyczy to i innych produktów spożywczych, opakowanych w papier tego rodzaju.

Przyrządzanie rozczynów chlorku cynku. Aby otrzymać zupełnie klarowny rozczyn chlorku cynku, należy do przyrządzenia rozczynu używać gotującej się wody destylowanej. toż samo należy zastosować do rozcieńczania stężonych rozczynów.

O mydłach leczniczych. Według Lami'ego (Włochy) mydła sublimatowe, borowe, salicylowe, sulfo-karbolowe, z octanem glinu, siarczanem potasu nie posiadają żadnych leczniczych własności i zalecane być powinny jako racyonalne mydła przygotowane z jodoformem, naftaliną β-naftolem ichtyolem, kreozotem. Szczególne własności antyseptyczne posiadają mydła rezorcynowe, karbolowe, formalinowe.

Świątynie Eskulapa. Profesor Damberhis w Atenach podaje ciekawe wiadomości o zabiegach leczniczych, stosowanych w starożytności w rozmaitych miastach w tak zwenych „świątyniach Eskulapa". Według jego badań źródła tych świątyń zawierają wody, które i z dzisiejszego punktu widzenia mogą być z powodzeniem stosowane w chorobach nerek i przewodu pokarmowego.

Holandya. Na ogólnem zebraniu związku aptekarskiego cofnięto wniosek przewodniczącego, aby dopuścić aptekarzy do egzaminów na chemików środków spożywczych, a to z powodu, iż należy oczekiwać wydania przez kongres higieniczny „Codex alimentarius", który jest zatwierdzony i oddany do zredagowania specyalnej komisyi. Dalej przyjęto wniosek, że osoby, których główna czynność skierowana jest w innej branży (asystenci przy szkołach wyższych lub pracowniach rządowych) nie mogą być jednocześnie dopuszczane do zarządu aptek. Prezesem związku na rok 1906 został aptekarz Polak z Amsterdamu.

Materyały opałowe w Galicyi. Węgla brunatnego wydobyto w roku 1905 w Galicyi 673.781 *q*, t. j. o 21.336 *q* więcej, niż w roku 1904. Wartość tego materyału wynosi 665.947 kor. Głównym odbiorcą były koleje państwowe. Węgla kamiennego dobyto 9,884.381 *q*, wartości 43,12.892 kor., t. j. o 1,729.057 *q*, wartości 617.458 kor. więcej, niż w roku poprzednim. Główni odbiorcy również koleje państwowe. Siedlisko kopalń w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

V. międzynarodowy zjazd chemii stosowanej w Rzymie ma rozpocząć się 26 kwietnia r. b. i trwać do 3 maja. Dnia 25 kwietnia ma się odbyć zebranie towarzyskie uczestników. Dnia 26 urzędownie rozpoczną się posiedzenia. Po obiedzie tegoż dnia odbędzie się pierwsze walne zgromadzenie. Dnia 27 rozpoczną się posiedzenia poszczególnych sekcyj. Wykłady na ogólnych posiedzeniach wygłosić mają H. Moissan, sir William Ramsay i Otto N. Witt.

Produkcya powszechna ołowiu w roku 1904 wynosiła 926.000 *t*, wobec 873.000 *t* w r. 1903, produkcya przeto wzrosła o 53.000 *t*; zapotrzebowanie wzrosło również nadzwyczaj i stale jeszzze wzrasta, tak dalece, że podaż nadążyć nie może za popytem. W r. 1905 produkcya i popyt w dalszym ciągu wzrosły. Pierwsze miejsce w produkcyi ołowiu zajmują Stany Zjednoczone, które w r. 1904 wypro-

dukowały 285.000 *t*; następnie Hiszpania 177.000 *t*; Australia 120.000 *t*; Meksyk 107.000 *t*; Niemcy 90.000 *t*; Anglia 25.000 *t*; Włochy 23.000 *t*; Belgia 20.000 *t*; Francya 15.000 *t*; Austrya 14.000 *t*; wreszcie Rosya — 300 *t*. Zapotrzebowanie Rosyi na ołów w r. 1904 wynosiło 41.000 *t* wzrost popytu na ołów spowodowany jest głównie zwiększoną fabrykacyą kabli elektrycznych.

Przemysł elektrochemiczny nad wodospadem Niagary. A. I. Fitz Gerald na ostatniem walnem zgromadzeniu American Chem. Society miał wykład o elektrochemicznej produkcyi nad wodospadem Niagary. Obejmuje ona następujące produkty.

1) Glin. Dopiero przed dziesięciu laty rozpoczęta produkcya wzrosła o tyle, że przenosi ona produkcyę wszystkich innych państw, razem wziętych. Tania energia elektryczna dała możność zmniejszenia kosztów produkcyi i uproszczenia metod. Skomplikowane drogą chemiczną oczyszczanie boksytu od krzemu i żelaza dokonywane jest podług metody C. M. Halla w piecu elektrycznym. Roztopiony boksyt, zmieszany z pewną ilością glinu, wyzbywa się zanieczyszczeń, które osiadają na dnie. Drugie ważne ulepszenie, zaprowadzone przez tegoż badacza, to uproszczona produkcya elektrod węglanych przez wyprażanie ich w tym samym piecu zapomocą prądu.

2) Karborund. Oto kilka liczb charakteryzujących stan rzeczy: od r. 1891 do 1892 — 0,5 *t*, 1896 — 595 *t*, 1903 — 2380 *t*, w r. 1904 rozszerzono fabryki przez dodanie 1500 kw., co zwiększy produkcyę do 3970 *t*.

3) Alundum czyli sztuczny korund, otrzymywany z boksytu w piecu elektrycznym.

4) Sztuczny grafit. Prod. 1897 — 81 *t*, 1900 — 440 *t*, w 1904 1333 *t*. Zapotrzebowanie w Ameryce wynosi 1624 *t*, wskutek tego powstają nowe zakłady o 1500 k. w. mogącej wytwarzać 2666 *t*. Ten produkt posiada wielkie zalety techniczne i znajduje coraz szersze zastosowanie.

5) Wanilina produkowana jest z olejku goździkowego, zawierającego w sobie wielką ilość eugenolu, dającego się przeprowadzić z łatwością w izoeugenol. Ten ostatni pod wpływem utleniania przechodzi w wanilinę. Oozono-Wanillin Co. używa do tego ozonizowanego powietrza otrzymywanego pzzez wyładowywanie prądu o wysokiem napięciu.

6) Chlor i wodziany są produkowane podług metody Castnera. Zakłady Castner Electrolitic Alkali Co. obsługiwane są przez 700 k. p. Dają najczystsze wodziany.

Prócz tych produkowane są w znacznyck ilościach: chlor, nadtlenki CaO_2 — 60—65%, MgO_2 25—32%, ZnO_2 50—60%, i $NaBO_3 + 4H_2O$.

Zgony. W Żółkwi umarł w minionym miesiącu długoletni zarządca apteki tamtejszej kol. Mr Stanisław Wyspiański w 51 roku życia. Ceniony powszechnie dla zacności charakteru, był zmarły dyrektorem Towarzystwa zaliczkowego, oraz radnym miasta. W oddaniu ostatniej usługi, wzięły udział wszystkie sfery ludności, tak miejscowej jak okolicznej, jakoteż liczne Instytucye, w których zmarły był czynnym. W ostatnim czasie podał się o koncesyę na Jasło, lecz nie doczekał się jej rozstrzygnięcia a zawsze dotąd w zabiegach o koncesyę aptekarską wyprzedzali go zwyczajem utartym w naszym zawodzie, kompetenci młodzi, lecz o szerszych plecach. Jego zaś udziałem były same rozczarowania.

Odpowiedź

na pytanie 1.: Czopki żelatynowe z kali jodatum i jodem robi się, ucierając najpierw dobrze kali jodatum z jodem na sucho, następnie dodając rozpuszczoną żelatynę w małej ilości wody bez gliceryny. W ten sposób zrobione czopki tub gałki, mają konsystencyę twardą i nie rozlewają się.

Mr *Łuk.* z Rabki.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nakładem Gal. Tow. farm. „Unitas“. — Redaktor odpowiedzialny: **Mr Jan Rożański.**

W Krakowie. czcionkami drukarni Związkowej, pod zarzadem A. Szyjewskiego.